

# Tomaszewski, Jerzy

---

„Zaolzie w opiniach konsulów polskich (1948–1960). Raporty dyplomatyczne”, do druku przygotował Krzysztof Nowak, Cieszyn 2003 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 95/4, 577-578

---

2004

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Pod koniec drugiej wojny światowej i po niej następną grupą ofiar byli obywatele czechosłowaccy spośród jeńców wojennych, w tym przede wszystkim formacji Republiki Słowackiej utworzonej wiosną 1939 r. oraz inne osoby, nie tylko Niemcy, porwane w rozmaitych okolicznościach z ziem Czechosłowacji, na które wkroczyła armia radziecka. Borák wymienia wśród nich nawet uczestnika powstania słowackiego w 1944 r.

Autor stwierdza, że „ogólny szacunek liczby obywateli czechosłowackich, razem z należącymi do mniejszości narodowych, poddanych prześladowaniom, wynosi 376 tys. osób, z tego zginęło skutkiem represji zapewne 16 250. Najliczniejsze grupy stanowili mieszkańcy Rusi Podkarpackiej oraz czechosłowaccy Żydzi” (s. 121). Dodaje jednak, że szacunek ten nie obejmuje jeńców z czasu drugiej wojny światowej oraz osób deportowanych po 1944 r. z Rusi Podkarpackiej. Po ich uwzględnieniu liczba ofiar prześladowań osiągnie zapewne około 150 tys. Niezbędne są jednak dalsze badania, które mogą wpłynąć na zmodyfikowanie tych danych — zwiększenie lub zmniejszenie liczby niektórych kategorii ofiar. Historycy zainteresowani dziejami represji w ZSRR powinni zwrócić uwagę na tę książkę, gdyż przedstawione w niej zagadnienia nie są u nas znane.

Istotne znaczenie dla każdego historyka ma obszerny (25 stron druku) wykaz wykorzystanych archiwów (czeskie, polskie i rosyjskie) i literatury, w tym trudnych nieraz do odnalezienia wydawnictw regionalnych.

Jerzy Tomaszewski  
Wyższa Szkoła Gospodarki Krajowej  
w Kutnie

*Załącznik w opiniach konsulów polskich (1948–1960). Raporty dyplomatyczne, do druku przygotował Krzysztof Nowak, Cieszyn 2003, Starostwo Powiatowe, PTH Oddział Cieszyn, Acta Historica Silesiae Superioris, t. XIII, s. 64.*

Zapoznałem się z tą publikacją z dużym zainteresowaniem, lecz zarazem z żalem, z powodu tak niefachowego przygotowania dokumentów do druku. Bez wątplenia siedziba Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie była dobrym punktem dla obserwowania życia polskiej ludności zamieszkującej czechosłowacką część Śląska Cieszyńskiego, toteż — niezależnie od krytycznych uwag pod adresem zawartych w nich sądów, które we wstępie zamieścili wydawcy — należy docenić wartość książki oraz starania Krzysztofa Nowaka o udostępnienie ich historykom. Uważam, że wydanie tego zbioru źródeł było w pełni uzasadnione i mam nadzieję, że wydawca będzie kontynuował swe studia, a dalej formułowane uwagi mają na celu zwrócenie mu uwagi, by uwzględnił doświadczenia swych poprzedników na polu edytorstwa dokumentów do dziejów najnowszych.

Zgadzam się z opinią wyrażoną we wstępie recenzowanej pracy, że na raportach ciążyą rozmaite stereotypy czasów, w których powstały (to zresztą dotyczy w nie mniejszym stopniu raportów tegoż Konsulatu Generalnego z lat międzywojennych), jak też ograniczenia natury politycznej. Zauważyć zresztą łatwo, że raporty z różnych lat, zapewne pisane przez różne osoby (brak informacji o podpisach znajdujących się zapewne pod dokumentami), różnią się nie tylko sposobem formułowania opinii oraz informacji, lecz także ich zakresem. Charakterystyczne są różnice między dokumentami z lat 1951–1953 a późniejszymi, nie tylko odmiennymi w stylu, lecz także w schematyzmie ocen raportów powstałych za życia Józefa Stalina. Raporty powstające od jesieni 1956 r. świadczą także wymownie o specyfice stosunków czechosłowackich. Wszystko to ukazuje zmiany politycznej atmosfery w Czechosłowacji i Polsce, dzięki czemu raporty są doskonałym pośrednim źródłem wiedzy o obu państwach, a nie tylko o położeniu polskiej ludności obszaru kompetencji Konsulatu Generalnego w Ostrawie.

Celem wydawnictwa było udostępnienie historykom ważnego źródła ukazującego sytuację ludności polskiej, a to usprawiedliwia publikowanie jedynie fragmentów raportów. Niestety, skróty zostały dokonane wbrew dobremu obyczajom, a więc przede wszystkim bez informacji, jakich zagadnień dotyczą ich pominięte części. Co gorzej, wydawca w niektórych przypadkach dosłownie poszatkował tekst. Dokument nr 1 (raport z 28 lutego 1948) składa się miejscami dosłownie z pojedynczych zdań, przedzielanych trzema kropkami. Dokument nr 10

został potraktowany mniej brutalnie, lecz także w nim opuszczenia wydają się równie arbitralne i powodują rwanie się wątku. Nie dowiadujemy się, czy poszczególne dokumenty są oryginałami czy kopiami, czy określono je jako poufne czy tajne (niektóre mogły nie mieć żadnego określenia), kto je podpisał, jakie są na nich adnotacje; ewentualnie brak wzmianki (we wstępie), że ich nie ma. Ogólnikowe informacje na początku książki są zdecydowanie niewystarczające.

Błędny jest także podtytuł pracy, gdyż na 25 dokumentów w niej zawartych jedynie dwa (nr 10 i 11) są określone w nagłówku jako „wyciąg z raportu ambasady”. Określenie to jest zresztą niejasne, gdyż nie wiemy, czy „wyciąg” został sporządzony przez MSZ, czy też wydawca tak określił dokonany przez siebie wybór fragmentu. Na drugą ewentualność zdają się wskazywać zarówno trójkropki, jak też zaznaczona objętość dokumentu w archiwum. Na pierwszą natomiast fakt, że pozostałe dokumenty są określone w nagłówkach terminem „raport konsularny”. Jest on błędny, gdyż są to fragmenty raportów i należało napisać: „Z raportu [tajnego? poufnego?] konsula [imię i nazwisko] do [Ambasady RP w Pradze? Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie?]”.

Znane mi raporty konsularne i dyplomatyczne z lat międzywojennych nosiły zawsze numer nadany przez urząd je wysyłający, który pozwala dziś stwierdzić, czy zachowała się całość tej dokumentacji, a jeśli nie — ilu raportów brakuje, jak również datę sporządzenia. Dotyczyło to zarówno raportów bieżących, jak i okresowych. W omawianej książce mamy datę dzienną jedynie w dokumencie nr 1 (jest to raport bieżący), natomiast w pozostałych jedynie określenie, jakiego okresu dotyczą. Oczywiście, może tak być w oryginałach, ale stanowi tak daleko idące odstępstwo od przyzwoitej praktyki kancelaryjnej, że wymagałoby informacji we wstępie.

Wreszcie nie wiemy, w jakim stopniu wydawca ingerował w tekst, a wzmianka na ten temat budzi wątpliwości: „W celach poznawczych zachowano jednak w części dokumentów oryginalną, a więc błędną stylistykę” (s. 6). Czy mamy rozumieć, że wydawca poprawiał nie tylko ortografię (co jest dopuszczalne), lecz również nieudolny styl niektórych raportów (co jest naganne)?

Ponadto wydawca informuje, że w archiwum MSZ nie zachowały się raporty z okresu po 1960 r. Nie podaje jednak, czy pozostały jeszcze jakieś inne raporty z lat 1948–1960, a jeśli tak, to czym kierował się, przeprowadzając selekcję dla potrzeb publikacji.

Na przyszłość warto, aby wydawca zajrzał do zasad edytorskich zaproponowanych niegdyś przez Ireneusza I h n a t o w i c z a, znakomitego znawcę tych zagadnień, ewentualnie zapoznał się z tomami „Tek Archiwalnych” (pierwsza seria), nad którymi sprawował on troskliwą pieczę.

*Jerzy Tomaszewski  
Wyższa Szkoła Gospodarki Krajowej  
w Kutnie*